

Jan Zachwatowicz

"Ochrona Zabytków" - sto zeszytów kwartalnika

Ochrona Zabytków 26/1 (100), 1

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„Ochrona Zabytków” — sto zeszytów kwartalnika

Setny zeszyt kwartalnika „Ochrona Zabytków” to dwudziesta piąta rocznica czyli ćwierćwiecze tego zastężonego czasopisma. Na jego kartach utrwalony został obraz trudnej drogi konserwatorstwa polskiego, stojącego w okresie powojennym w obliczu tragicznych zniszczeń i ogromu zadań ratowania i zabezpieczania dobytku kultury polskiej. W pierwszych latach powojennych była nas garstka, borykająca się z bezmiarem problemów na terenie całego kraju. Lecz już wówczas wydawało się pilne i niezbędne utrwalanie podejmowanych prac w formie publikacji dla poinformowania o nich pracowników służby konserwatorskiej i społeczeństwa. Wśród przeciążonych pracą konserwatorów niełatwo było znaleźć kogoś, kto w ówczesnych warunkach podjąłby się redagowania i wydawania takiego czasopisma. Podał się wreszcie namowom i podjął się trudnego zadania Józef E. Dutkiewicz, doświadczony konserwator, jeden z nielicznej kadry konserwatorów przedwojennych, działający wówczas w Krakowie. Podjął się i spełnił zadanie do końca — redagował „Ochronę Zabytków” przez dwadzieścia lat, do przedwczesnej tragicznej śmierci.

Ze wzruszeniem biorę do ręki pierwszy zeszyt „Ochrony Zabytków” z datą czerwiec 1948 r. Chude to, małe, na szarawym, dziś już pożółkłym papierze. Ogromnie nas ucieszył ten pierwszy zeszyt: dumny był z niego Redaktor Naczelny, który musiał pokonać podstawowe, a niemałe trudności wydawnicze. Z biegiem lat zmieniły się objętość, format i strata graficzna „Ochrony Zabytków”. Stała się ona przy tym pismem fachowym dla specjalistów, działających w zakresie ochrony i konserwacji zabytków. Wzrosła w tym czasie nowa kadra konserwatorów różnych specjalności, a tym samym liczba odbiorców informacji. Kwartalnik „Ochrona Zabytków” wspomagał inne publikacje Ośrodka Dokumentacji Zabytków oraz Ośrodka Informacji PKZ. „Ochrona Zabytków” jest podstawowym i najszerszym źródłem fachowej informacji konserwatorskiej. Bogactwo i różnorodność treści Kwartalnika uwypuklają wydane zestawienia bibliograficzne zawartości w latach 1948—1963 oraz 1964—1970, zgrupowane w działach tematycznych.

Przy bogactwie treści i dużej liczbie autorów niektóre działy chciałoby się widzieć w pełniejszym i głębszym ujęciu. Mam tu na myśli problemy teorii, zasad i metod konserwatorskich i ich aplikacji w naszych specyficznych warunkach. Wymagają one dyskusji i prób ustaleń w konfrontacji z trudnymi zadaniami. Dogłębniej należałoby penetrować problemy historycznych ośrodków miast oraz adaptacji zabytków. I to nie w ogólnikach, zbyt już dobrze znanych, lecz w konkretach z całym asortymentem trudności i dyskusją nad projektowaniem i realizacjami. Bliżej wnikać w problemy architektoniczne i techniczne prac konserwatorskich. Poddać je krytyce i dyskusji. Wiem jak trudno wydobyć materiały i wypowiedzi, szczególnie od konserwatorów architektów, lecz dla nich samych jest to konieczne.

Ochrona i konserwacja zabytków w Polsce ma przed sobą nadal ogromne zadania. W najlepszym rozwiązaniu tych zadań pomocny jest kwartalnik „Ochrona Zabytków”, którego właściwe treści powinni tworzyć w szerokiej współpracy wszyscy, którzy służą wielkiemu dziełu opieki nad dobrokiem kultury narodowej.

Jan Zachwatowicz